

Wyd. A Łódź, poniedziałek 29 września 1975 r. Cena 1 złoty

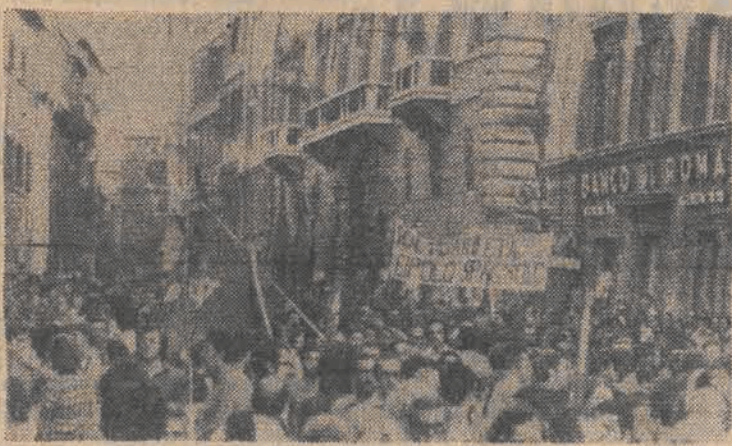
Decyzja OPEC Ceny ropy naftowej podwyższone o 10%

Obradująca w Wiedniu rada ministerialna Organizacji Krajo... Decyzję o podwyższeniu ceny ropy naftowej...

Czad zażądał wycofania wojsk francuskich

Według doniesień z Ndjameny, Czad zażądał natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk francuskich...

Protesty i oburzenie na całym świecie po straceniu pięciu antyfaszystów w Hiszpanii



Na zdjęciu: demonstracja w Rzymie. CAF - AP - teletoto

Mimo protestów na całym świecie, mimo że wiele osób... Zamordowanie przez reżim frankistowski pięciu patriotów hiszpańskich...

DZIENNIK POPULARNY

Prezydent Portugalii przybył do Polski

Rozmowy E. Gierka H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza z Francisco da Costa Gomesem

NA ZAPROSZENIE I SEKRETARZA KC PZPR EDWARDA GIERKA - WYSTOSOWANE W MIENIU NAJWYŻSZYCH WŁADZ PRL - 27 BM. PRZYBYŁ DO POLSKI Z WIZYTĄ OFICJALNĄ PREZYDENT REPUBLIKI PORTUGALII GENERAL FRANCISCO DA COSTA GOMES Z MAŁŻONKĄ.

Wizyta najwyższego przedstawiciela narodu portugalskiego w naszym kraju stanowi kolejne ważne wydarzenie w rozwoju stosunków między socjalistyczną Polską i Portugalii.

Na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym flagami narodowymi Portugalii i Polski prezydenta Portugalii i towarzyszące mu osoby powitali: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i członkowie naj-

wszych władz PRL: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stefan Olszowski, Józef Teichma, Józef Kupa, Ryszard Frelek, Stanisław Guzwa.

Po południu i sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką wydal w salach pałacu Rady Ministrów obiad na cześć prezydenta Francisco da Costa Gomeza i jego małżonki.

W czasie spotkania Edward Gierek i Francisco da Costa Gomes wygłosili przemówienia.

Tego dnia prezydent Portugalii udał się na Plac Zwycięstwa, gdzie na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec opleciony szarą (Dalszy ciąg na str. 2)

Święto Budowlanych

- Wysokie odznaczenia dla najlepszych
Ślubowanie uczniów szkół budowlanych
Ogólnopolski przegląd piosenki
Koncerty w osiedlach

Dwa dni wolne od pracy upłynęły w Łodzi pod znakiem Święta Budowlanych. Obyło się bez uroczystej akademii...

Najpoważniejszym akcentem tego rocznych obchodów święta naszych budowlanych, było spotkanie najlepszych z przedstawicielami władz: I sekretarzem KL - B. Koperskim, sekretarzem KL - S. Bajurem, prezydentem - J. Lorensem i wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Zw. Zaw. Budowlanych - S. Kozera.

Podczas spotkania B. Koperski (Dalszy ciąg na str. 2)

Jak informowaliśmy, 24 bm. I sekretarz KC PZPR - Edward Gierek spotkał się ze 150-osobową grupą rolników i aktywnością gminy Drobin (w woj. plockim). Na str. 2 zamieszczamy relację z tego spotkania.

CZYŃNY ZJAZDOWY

wyzwała nowe inicjatywy

- ZPP „Zenit” — nowości dla rynku
„Wifama” — wyprzedza terminy

Jeżeli spróbowałbyśmy dokonać wstępnego bilansu inicjatyw podejmowanych przez załogi łódzkich zakładów przemysłowych w Czynie Zjazdowym, otrzymalibyśmy nie tylko ogromne kwoty zawarte w dodatkowej produkcji...

W ZPP „Zenit” przykładem takiego właśnie zaangażowania załogi może być podjęcie w tych dniach zobowiązanie. W Czynie Zjazdowym załoga „Zenitu” wyprodukuje dla (Dalszy ciąg na str. 2)

Sztorm przewrócił około 20 jachtów

Wielka akcja ratownicza w Zatoce Gdańskiej

Z udziałem jednostek PRO, GUM, holowników portowych, okrętów Marynarki Wojennej, statków handlowych i rybackich przeprowadzona została 28 bm. na Zatoce Gdańskiej jedna z największych akcji w dziejach polskiego ratownictwa morskiego.

A oto przebieg wydarzeń. Od 27 bm. na wodach Zatoki Gdańskiej odbywały się tradycyjne jesienne regaty okrętu gdańskiego o puchar Yacht Klubu Polskiego.

W 272 dniu roku stołce wzeszło o godz. 5.32, zajdzie zaś o 17.20. Imieniny obchodzą Michał, Michalina

Dziury synoptyk w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura od plus 14 do plus 25 st. C. Wiatry umiarkowane pld.-zach. i zach. Ciśnienie o godz. 19 - 750,4 mm.

Ważniejsze rocznice 1959 - Wodowanie w Stoczni Szczecińskiej pierwszego 10-tyścioćnika „Janek Krasiński”.

Taka sobie myśl Najbardziej bezlistne w oceanie cudzych dzieł sztuki są żony miernych artystów.

Uśmiechnij się



- Zostaw je - przecież widzisz, że trują!

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOŚCI

Debaty generalna XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego nie osiągnęła jeszcze półmetka, a już zabrali w niej głos przedstawiciele wielkich mocarstw - ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

na przedstawiony przezeń projekt układu o „zakazie tworzenia i produkowania nowych rodzajów broni masowej zagłady oraz nowych systemów takiej broni”.

Minister Gromyko sporo uwagi poświęcił sprawie zwiększenia skuteczności działania ONZ: - Konieczność ta jest tym większa, że niektóre pozytywne decyzje ONZ wciąż jeszcze nie są realizowane...

To ostatnie zdanie wyraża zdecydowanie negatywny stosunek ZSRR do wszelkich prób, a pojawiają się one od pewnego czasu w różnych kregach, zmiany uchwalonego przed trzydziestoma laty podstawowego dokumentu ONZ jakim jest Karta ustalająca zasady współpracy narodów...

oraz częściej spotykamy na łamach dzienników i periodyków określenia - separatysty, ruchy secesjonistyczne, próby oderwania się itp.

Najpierw, dla przypomnienia, pare przykładów. Angola - jeszcze sytuacja niepewna a już północno-zachodnia część bityj kolonii portugalskiej, prowincja Kabinda rozpoczyna walkę o samodzielną Timor - także była posiadłością portugalską, uwikłana w wojnę domową w wyniku istnienia sił dążących do podziału: Papua-Nowa Gwinea - w kilkanaście dni po uzyskaniu niepodległości wyspa Bougainville wyraża chęć utworzenia osobnej jednostki państwowej.

Motywy występowania tych tendencji są przeważnie ekonomiczne - Szkoła chciałaby sami korzystać z bogactwa, które jawi się w postaci złóż naftowych odkrytych u wybrzeży, na Morzu Północnym, na Bougainville jest miedź, w Kabindzie złoża różnych minerałów.

Inaczej wygląda sprawa z ruchami autonomijnymi (Kurdowie, Korsyka), gdzie żądania nie idą tak daleko jak w poprzednich przypadkach, lecz chodzi tylko o przyznanie pewnych praw w ramach dotychczasowego układu państwowego.

Dawno już domagano się zmiany tego stanu rzeczy, ale ostatecznie „gun lobby” czyli po prostu działający przy Kongresie przedstawiciele producentów broni, znajdowali zawsze dość argumentów wobec senatorów i kongresmenów.

Wydaje się, że tym razem sytuacja dojrzała do rozstrzygnięcia, gdyż coraz większa ilość polityków, przerażona istniejącym stanem rzeczy i jego konsekwencjami domaga się szybkiego i zdecydowanego działania.

HENRYK WALENDA

Trudne dni budowlanych

Za tym placem są już rozległe, zielone, podlubińskie łąki. To najbardziej wysunięty na zachód kraniec miasta.

Kiedy wiosną poruszaliśmy na naszych łamach temat — Retkinia, bo o tej dzielnicy mowa — krocilo nas, by artykuł zatytułować: „Przepraszamy, że za szybko budujemy...”.

Po spotkaniach z władzami, po wizjach lokalnych i przeczytaniu argumentów nie do odruczenia — w ciągu kilku zaledwie tygodni wybudowano drogi i krawężki autobusowe.

Niemniej blok jeszcze nie jest zamieszkały, bo... nie podłączono go do koniecznych instalacji. Rzecz w tym, że trudno do jednego tylko bloku doprowadzić ciepło...

I tu dotykamy problemu najbardziej drastycznego — braku terenów uzbrojonych. Co z tego np., że kombinat ambitnie sięgnął do zdobyczy techniki?

Czy to oznacza, że Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich po prostu nawala? Nie, przedsiębiorstwo jest dobre i ma ołtarzną zalogę.

Na Retkini mamy więc klasyczny przykład, jak trudno budować na terenach nieuzbrojonych. W innych osiedlach — chodzi o Inflancką, Pojezierską, Czerwoną, Rynek, Zgierską-Stefana i wiec w mieście — mamy drugi klasyczny przykład — jak trudno z kolei budować na terenach zwanych uzbrojonymi.

KAŻDA IZBA WAŻNA...

zaś jest ciężki. Tu źle, tam niedobrze. Czy mamy w Łodzi place, gdzie się dobrze pracuje? To pytanie jakos samo się narzuca...

Mamy, czy nie mamy — budować trzeba i jak powiedziano na ostatnim kolegium dyrektorów LZB to 35 tysięcy izb w tym roku musimy otrzymać.

W ciągu trzech kwartałów, czyli do końca września powinno się oddać 24.474 izby. 25 tysięcy osób powinno więc zamieszkać w nowych blokach.

W ciągu 8 miesięcy wybudowano 13.994 izby — 54 proc. planu rocznego. W ubiegłym roku, w tym samym czasie zameldowano o 45-procentowym wykonaniu zadań rocznych.

Wyniki są na pewno nierewelacyjne, ale są one dobre w stosunku do warunków pracy naszych budowlanych.

Skoro mówimy o brakach — wspomnijmy jeszcze brak np. cementu. W liczbach to wygląda tak: w lipcu i sierpniu przydziały cementu zostały zrealizowane w 90 proc. Ale — jak mawiają budowlani — to 90 proc. przydziałów to zaledwie 80 proc. potrzeb...

— Dochodzi do przestoju na budowach — powiedział jeden z dyrektorów. — Mobilizujemy załogi, naklaniamy, namawiamy a bywa, że i przepalamy za godziny nadliczbowe... Agitujemy za pracą w wolną sobotę, czy niedziele po to, by w poniedziałek wstrzymać roboty, bo nie ma cementu...

W tym wypadku mamy do czynienia ze stratami nie tylko ekonomicznymi ale i moralnymi.

W harmonogramie rozplanym na przedsiębiorstwa niestety liczy się już nie blok, ale każda izdebka. Najmniejszy posług, drobna awaria, brak elementów prefabrykowanych może zawrócić o wykonaniu, czy niewykonaniu planu.

Czyż na przykład oddany blok nie powinien być posprzątany? Oczywiście! Porozumienie pomiędzy spółdzielniami a budowlanymi, w myśl których lokatorzy sami sprzątają swoje bloki trudno nazwać osiągnięciem.

Sprzątanie — wobec wielkich problemów budownictwa to margines, oczywiście z punktu widzenia ludzi odpowiedzialnych za oddanie miastu 35 tysięcy izb.

Każdego drobiazgu jest wszakże mnóstwo. Wiemy, że „mieszkańców” w ramach pomocy dla LZB budują przedsiębiorstwa innych zjednoczeń, że wawilony w osiedlach budują załogi, które nigdzie czegoś podobnego nie robiły.

Wydać się, że dlatego nie wolno dopuścić nawet myśli o tym, że plan jest nierealny albo że nie zostanie wykonany. Do nocy sylwestrowej wprawdzie daleko, ale koniec trzeciego kwartału to właściwie już...za pięć dwunastą!

Wymowa artykułu byłaby smutna, gdybym w tym miejscu nie przypominała, że odpowiedzialni za łódzkie budownictwo nie żyją wyłącznie dniami dzisiejszymi.

ALIJA PONIATOWSKA

Rada w działaniu

Wyjazdowe posiedzenie Komisji Samorządu Mieszkańców Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu odbędzie się w najbliższych dniach w Łodzi właśnie, bo miasto nasze dało się pod tym względem poznać od jak najlepszej strony.

Na dobry więc grunt padła reforma systemu władzy oddziałującej władzę ustawodawczą od wykonawczej — centra dysponujące od realizujących. Łódzka Rada Narodowa, ten właśnie nasz lokalny organ władzy ustawodawczej, działa już VI kadencją, rozpoczęła 17 grudnia 1973 roku. Zajrzyjmy za kulisy działalności tego organu władzy.

Nie wszyscy na co dzień zdajemy sobie sprawę, jak wzrósł autorytet rady narodowej, a szczególnie jej prezydium, przez fakt, że na jego czele stanął sekretarz komitetu wojewódzkiego partii.

W życiu nie do pomyślenia są sytuacje idealne i nie nigdy nie jest tak dobre, by nie mogło być lepsze. Stąd więc bardzo ważną rolę weryfikacji rozmaitych planów, projektów i zamierzeń.

Przed sesjami rady takich spotkań konsultacyjnych odbyło się, tylko w bieżącym roku w Łodzi ponad 80, uczestniczyło w nich przeszło 10 tys. osób.

Na to wszystko wpływa wysoki i rosnący poziom świadomości samych radnych. Ciekawa inicjatywa została zrealizowana także w naszym mieście, czy też ściślej w województwie łódzkim.

Wszystkie najważniejsze emocje wzięły spójną konsultacyjną poświęconę zagadnieniu remontów mieszkań. Ciągłe ich przebieg budził wiele słuszych protestów, krytycznych uwag i powoduje napływanie skarg także do organów przedstawicielskich czyli do rady.

Wszystkie najważniejsze emocje wzięły spójną konsultacyjną poświęconę zagadnieniu remontów mieszkań. Ciągłe ich przebieg budził wiele słuszych protestów, krytycznych uwag i powoduje napływanie skarg także do organów przedstawicielskich czyli do rady.

„nasza sprawa”, nasza ulica, nasz dom, nasz sklep, a nie tylko moje mieszkanie, mój prywatny, wąski interes...

Na to wszystko wpływa wysoki i rosnący poziom świadomości samych radnych. Ciekawa inicjatywa została zrealizowana także w naszym mieście, czy też ściślej w województwie łódzkim.

Wszystkie najważniejsze emocje wzięły spójną konsultacyjną poświęconę zagadnieniu remontów mieszkań. Ciągłe ich przebieg budził wiele słuszych protestów, krytycznych uwag i powoduje napływanie skarg także do organów przedstawicielskich czyli do rady.

Widok z okna



na nową Łódź

Relacja ze spotkania E. Gierka

(Dokończenie ze str. 2) rolnictwo wyniosła ogółem 75 miliardów zł i była większa o 90 proc. niż w poprzednim 5-leciu; daliśmy więcej maszyn, więcej nawozów i więcej traktorów niż kiedykolwiek przedtem.

Szczególne znaczenie będziemy przypisywać dalszemu postępowi w chemizacji rolnictwa. Do niedawna żyliśmy w warunkach minimalnych na 1 ha użytków rolnych było w Polsce nieskie. Od 132 kg w roku 1970 doszliśmy obecnie do poziomu nawożenia wynoszącego około 180 kg czystego azotu, fosforu i potasu na 1 ha użytków rolnych.

gromne osiągnięcie. Będziemy także dużo robić, jeśli idzie o różnego rodzaju środki ochrony roślin, o produkcję dodatków do pasz itp. Pytanie następane dotyczy tego, jakie kierunki specjalizacji i kooperacji będą szczególnie rozwijane i jakie w związku z tym przywileje przewiduje się dla indywidualnych gospodarstw.

Pytanie następane — co się będzie robić, aby zmniejszyć odpływ ze wsi młodych ludzi? To jest rzecz wielkiego znaczenia. Sytuacja demograficzna w naszym kraju ulega szybkiemu zmianom. Powiem dla przykładu, że okres lat 1971-75 charakteryzował się jeszcze dużym stosunkowo przyrostem zasobów pracy w

wyniku wkraczania w wiek produkcyjny młodych roczników. W przyszłym 5-leciu będziemy już mieli mniejszą liczbę ludności w wieku produkcyjnym, a równocześnie chcemy utrzymać wysokie tempo uprzemysławiania kraju, a także rozwijać rolnictwo w tempie szybszym niż obecnie. Myślę, że jedna z dróg do rozwiązania rysującego się problemu braku rąk do dalszego wzrostu społeczno-gospodarczego, w znacznie większym stopniu niż dotychczas, na wydajności pracy.

Diżury radnych, podczas których spotykają się oni z pracownikami wnoszącymi swoje lub społeczne problemy, zyskały duże uznanie. Mówi się podczas nich i o umieszczeniu dziecka w żłobku, i o poprawie komunikacji miejskiej, o usprawnieniu służby zdrowia i o uzyskaniu pożyczki.

Wszystkim tu powiedzcie nie sposób, ale to przecież zespół radnych w Łódzkiej Zakładach Przemysłu Skórzanego „Skogar” wspólnie z organizacją partyjną i związkową zainicjował czyn produkcyjny, w rezultacie którego poszło do sklepów dodatkowo 3 tys. par butów o wartości 800 tys. zł.

Szczególnie ważną jest też niewątpliwie działalność kontrolna rady, nie tylko zresztą rozumiana, jako np. „pilnowanie”, by administracja należycie realizowała plan gospodarczy i budżet. Przydzielenie i rada pilnie śledzi i oceniają działalność komisji radzieckich, a także ocenianą działalność poszczególnych radnych. To z jednej strony, z drugiej zaś, w ramach tak zwanej ochrony mandatu radnego, dba się, by z racji jego społecznych funkcji nie dozwalał on uszczerbku ze strony np. kierownictwa swojego macierzystego zakładu pracy czy też instytucji, która stała się przedmiotem jego analizy i krytyki.

Wielki nacisk kładzie rada na zbliżenie urzędu do obywatela i trzeba powiedzieć, że i w tej dziedzinie są do odnotowania pewne sukcesy. Spadek ilości skarg na działalność urzędów zdaje się świadczyć o poprawie stanu rzeczy.

Szczególny nacisk kładzie się, nie tylko w związku z ostatnią reformą administracji i nowym podziałem terytorialnym, na bezpośrednie kontakty poszczególnych szczebli organów władzy. Nie bowiem nie zastąpi osobistej obecności. I tak jest zasadą, że w każdej sesji rada narodowej stopnia podstawowego uczestniczy członek prezydium lub członek zainteresowanej komisji (przewodniczący komisji jest członkiem prezydium) RN m. Łódź. Z kolei zaś na posiedzeniu Prezydium RN m. Łódź zapraszani są specjaliści dla wyjaśnienia zagadnień fachowych, a w sesjach RN m. Łódź biorą udział przewodniczący prezydium rad stopnia podstawowego.

Teraz, do niemałego „portfela” zagadnień gospodarczych, jakie występowały w wielkim mieście, doszedł w związku z nowym podziałem administracyjnym „pakiet” zagadnień związanych z rolnictwem. Nic też dziwnego, że wiele uwagi poświęca łódzka rada i jej prezydium właśnie umocnieniu gminnych i miejskich RN, a w planach najbliższych jest sesja poświęcona rozwojowi rolnictwa w naszym miejskim województwie.

Z tego co powyżej, a oczywiście dotknąć gasczu spraw związanych z systemem funkcjonowania władzy w naszym mieście, wynika niedwuznacznie, że stworzony został i sprawnie działa pewien szereg rozwiązań przemysłowych schemat, struktura z jednej strony wypełniająca się treściami najżywej obchodzący nas wszystkich, a z drugiej wypełniana przez nas samych.

Regulamin Rady Narodowej Miasta Łodzi stanowi wyraźnie w paragrafie 9 pkt. 1: „Obrady na sesji są jawne. Czas, miejsce i przedmiot obrad należy podać do publicznej wiadomości w drodze ogłoszeń lub w inny sposób zapewniający rozpowszechnienie tej informacji na terenie działania rady.” Ale czy rzeczywistość tak często zwykli obywatele interesują się tym, o czym radła rada? Nasza rada...

J. P.

BOISK PIŁKARSKICH

Piłkarze klasy okręgowej przekroczyli półmetek jesiennej rundy. Po siedmiu kolejkach...

KLASA OKRĘGOWA. Concordia - Motor 2:2 (0:1). Start - Pogoń przelozony na 30 km.

TABELA. 1. Orzeł 11:3 11-5. 2. Włokniarz (Pab.) 10:4 10-6.

KLASA „A” POLUDNIE. WKS Wielun - Elita 5:1. Czarni (Rad.) - Złoczewia 1:0 (1:0).

TABELA. 1. Pillica 12:2 13-3. 2. Warta 12:4 14-6.

KLASA „A” POLNOC. Włokniarz (Aleks.) - Unia 0:2 (0:1). Stal (Gl.) - Rudzki KS 1:0 (1:0).

TABELA. 1. Widzew II 11:3 28-8. 2. Stal (Gl.) 11:3 14-8.

JUNIORZY GRUPA I. Mazovia - LKS I 0:1 (0:0). Vis - Tezca 4:0 (0:0).

TABELA. 1. LKS I 11:1 24-0. 2. Łódzianka I 10:2 21-0.

JUNIORZY GRUPA II. Concordia - Olimpia 3:2 (1:0). MKS PTC - LKS II 2:0 (1:0).

TABELA. 1. Elita 9:5 10-8. 2. Pogoń 8:2 15-6.

LIGA ANGIELSKA. Aston Villa - Birmingham 2:1. Burnley - Leeds 0:1.

NA FINISZU PIĘCIOLATKI

Lódzka gospodarka po ośmiu miesiącach • Projekt planu terenowego na lata 1976-80

Jak gospodarowaliśmy w Łodzi w ciągu ośmiu ostatnich miesięcy? Co nas czeka w najbliższej pięciolatce? - o tych sprawach mówiono na ostatniej naradzie koordynacyjnej...

W produkcji przemysłowej, o-brotach handlowych i roz-woju usług, zadania reali-zowano pomyślnie. Istnieje optymistyczna prognoza wykonania...

Wśród w kinie „Bałtyk” Premiera „Nocy i dni”

Wielka nagroda na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku, dla reżysera Jerzego Antczaka...

W kilku zdaniach „Nasz dom, nasza rodzina” - jedna impreza z tego cyklu dziś o godz. 18 w DDK-Polesie (al. 1 Maja).

Na rok przed wyborami przy-deckim w USA - prelekcja red. Stanisława Głabińskiego o godz. 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 80).

W sali Kongresowej Domu Techniki odbędzie się dziś projekcja film-ów angielskich (o godz. 17.30) niemieckich (o 19) w wersji oryginalnej.

Kiedy nasze sklepy włókiennicze i odzieżowe staną się naprawdę wizytówką przemysłu?

Mamy w Łodzi ponad 300 sklepów handlujących odzieżą, włóknem, obuwiem i galanterią skórzaną. Artykuły sprzedawa-ne w tych placówkach w znacznej ilości produkowane są także w naszym mieście...

Przedsiębiorstwo „Otex”, legity-mujacemu się za 8 miesięcy tego roku dynamiką sprzedaży 110,1 proc., zabrakło 7 proc. do wykona-nia zadań planowych. Główna przy-czyna - niedostateczne dostawy z przemysłu...

Parę dni temu „Otex” zaprosił swoich dostawców, dziękując im za dotychczasową współpracę i pro-sząc o szybkie dostawy towarów. Posypały się zobowiązania: „Fako” chce dostarczyć w tym roku do-datkowo 60 tys. metrów franske, zakłady wełniane z Opoczna 20 tys. m tkanin ubraniowych...

W kilku punktach Łodzi szyny tramwajowe zakała niespodziewanie przecinająca jezdnie. Właśnie w jed-nym z takich niezwykłych niebez-piecznych miejsc, na ul. Promiń-skiego w pobliżu skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego w piątek o godz. 15 sa-mochód ciężarowy „Żubr” z do-czepą zderzył się z tramwajem

„Żubr” zderzył się z tramwajem Tym razem obyło się bez ofiar...

W związku z tym wypadkiem ko-nieczne wydaje się jednak zwrócić uwagę, że wszystkie miejsca, gdzie szyny tramwajowe przecina-ja jezdnie, nader często dostarcza-ją scen mrocznych krew w żyłach. Oznakowanie tych miejsc jest wprawdzie zgodne z przepisami, ale dalekie od rzeczywistego zabezpie-czenia przed kolizjami. Znaki, zwa-żając, że w miejscach tych nie ma ul. Promińskiego, jak też np. na ul. Killińskiego przy ul. Tylniej. Tym-czasem prowadzących tramwaje nie obowiązuje w tych miejscach żadne ograniczenie. Pewni swego jada więc pełną szybkością, dochodząca nawet do 70 km na godz...

W NASZYM REFLEKTORZE. Seniorzy dziękują. 18 września odbyła się wy-cieczka zorganizowana przez Za-rząd OW NOT w Łodzi dla człon-ków Kola Seniorów z okazji Dnia Seniora...

szej Szkoły Sztuk Plastycznych. Przedsiębiorstwa budowlane, w myśl zaleceń naszych władz, winny w ostatnim kwartale skoncentrować się przede wszystkim na budyn-kach oddawanych w 1975 r.

Ostatni kwartał to także podda-nie planów naszych zakładów prze-mysłowych dokładnej analizie pod kątem wzmocnienia produkcji na rynek i na eksport. To okres in-tensyfikacji rozwoju usług szczegól-nie na wsi, wzmocnienia dyscypliny wykonywania zadań planowych, podniesienia efektywności gospoda-rowania, lepszego wykorzystania czasu pracy, obniżenia absencji.

Ważne telefony. Informacja telefoniczna 03. Straż Pożarna 08 666-11, 798-53. Pogotowie Ratunkowe 69.

Teatry. nieczynne. MUZEA. SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) nieczynne.

ZOO. ozyne od 9 do 18 (kasa do 17).

KINA. BAŁTYK - „Sędzia z Teksa-su” USA, od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WŁOKNIARZ - „Sugarland Ex-press” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WŁOKNIARZ - „Synowie szeryfa” USA, od lat 15 godz. 9, 19.30. „Na przykład Józef” (A) NRD, od lat 15 godz. 11, 13, 15 (godz. 17 - seans zamknięty).

STYLLOWE - „Lady Car-oline Lamb” ang. od lat 15 g. 18.30 (kino czynne tylko w dni pogodne).

TATRY-LETNIE - „Dzień szaka-la” ang. od lat 15 godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne).

WŁOKNIARZ - „Anna i wilki” hiszp. od lat 18 godz. 17.30, 19.45.

STYLLOWE - „Biała mała” 71, od lat 15, godz. 15.30 (17.45, 20 seans zamknięty).

STUDIO - „Ojciec chrzestny” USA, od lat 18 godz. 16, 19.15.

GDYŃIA - „Zachłanne miasto” USA, od lat 15 godz. 10, 13; POZEGNANIE Z FILMEM „Z zimną krwią” USA, od lat 18 godz. 14, 16.45, 19.30.

TATRY - „Poznańskie stówki” (A) pol. b/o godz. 9.30, 11.45, 14, „Porozmawiamy o kobietach” USA, od lat 18 godz. 16, 18, 20.

DKM - nieczynne. ENERGETYK - nieczynne. KOLEJARZ - nieczynne. MŁODA GWARDIA - „Kamo ostatnia misja” (A) radz. b/o godz. 10, 14, 16, 18, 20 (12 seans zamknięty).

Gość z Waszyngtonu

w łódzkim ZOO

W tych dniach bawił w łódzkim ZOO wicedyrektor ogrodu zoologi-cznego w Waszyngtonie - Teo-dor Reed. Wizyta związana była z przyjęciem dyrektora łódzkiego ZOO, dr wet. A. Sosnowskiego do Międzynarodowej Unii Dyrektorów Ogrodów Zoologicznych.

Gość ocenił pozytywnie łódzki ogród, zapoznając się m. in. z łódzką hodowlą tygrysów syberyjskich, których stad, liczące 5 sztuk, jest największe w Polsce. Najbardziej podobała się przedsta-wicielowi ZOO w Waszyngtonie, właściwie zaprojektowana i starannie utrzymana zieleni naszego ZOO, która stwarza zwierzętom niezbędny dla nich mikroklimat. (Kas.)



WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03. Straż Pożarna 08 666-11, 798-53. Pogotowie Ratunkowe 69.

TEATRY. nieczynne. MUZEA. SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) nieczynne.

ZOO. ozyne od 9 do 18 (kasa do 17).

KINA. BAŁTYK - „Sędzia z Teksa-su” USA, od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WŁOKNIARZ - „Sugarland Ex-press” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WŁOKNIARZ - „Synowie szeryfa” USA, od lat 15 godz. 9, 19.30. „Na przykład Józef” (A) NRD, od lat 15 godz. 11, 13, 15 (godz. 17 - seans zamknięty).

STYLLOWE - „Lady Car-oline Lamb” ang. od lat 15 g. 18.30 (kino czynne tylko w dni pogodne).

TATRY-LETNIE - „Dzień szaka-la” ang. od lat 15 godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne).

WŁOKNIARZ - „Anna i wilki” hiszp. od lat 18 godz. 17.30, 19.45.

STYLLOWE - „Biała mała” 71, od lat 15, godz. 15.30 (17.45, 20 seans zamknięty).

STUDIO - „Ojciec chrzestny” USA, od lat 18 godz. 16, 19.15.

POPULARNE - nieczynne. 1 MAJA - „Jutro będzie za póź-no” czech. od lat 15 godz. 16, (godz. 18.30 - seans zamknięty).

HALKA - „Lautarzy” (A) radz. od lat 15 godz. 15.30; „Poedy-nek na wietrze” jap. od lat 15 godz. 17.30, 19.30.

REKORD - „Pierwsza spokojna noc” wł. od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30.

ROMA - „Strach” pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

STOKI - „Szary okrutnik” (A) (radz.) b/o godz. 15.30; „Awans” pol. od lat 15 godz. 17.45, 19.30.

SOJUSZ - „Wspaniałe słowo wolności” (A) radz. od lat 15 godz. 16, 18.45.

ZGIERZ - PRZYJAŹŃ - nie-czynne. WŁOKNIARZ - nie-czynne.

DYŻURY APTEK. Tuwima 19, Limanowskiego 1. Przybyłowski 86, Osowskiego 4, Gagarina 8, Bratysławska 3a, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPIITALI POŁOŻNICW. Szpital im. H. Wolf - dziel-nica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana - dziel-nica Widzew.

Szpital im. Madurowicza - dziel-nica Polesie oraz z dziel-nicy Górna, Przybyłowskiego 32.

Szpital im. Kopernika - dziel-nica Górna z poradnią K ul. Odzawska, Cieszkowskiego, Łokatorska, Rzgowska.

Instytut Pol-Gin AM - Po-łożnictwo (Sterlings 13), Ginek-ologia (Curie-Skłodowskiej 15) z dziel-nica Śródmieście oraz z dziel-nicy Górna, Poradnia K - ul. Felnińskiego i Zapolskiej.

Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Złoczewiu, ul. Zarzeckiego 35 - Konstancynów, miasto i gmina Aleksandrów oraz gminy Nowo-solna, Andrespol, Brójce.

DARUJ KREW RATUJ ŻYCIE! Logo z krzyżem i napisem DARMO DAWAĆ KREW.



Stronę tę napisali i opracowali technicznie akademicy - członkowie Klubu Dziennikarzy Studentów. Klub zrzesza przedstawicieli różnych uczelni i różnych wydziałów. Jedynym warunkiem przyjęcia jest błysnięcie ową „iskierką”, która skłania do chwycenia za pióro i przelania swych myśli na papier.

— Cześć stary, tyle czasu... — słyszy gdzieś z tyłu radosne powitanie; potem potok słów: oblałem... faniastyczny obóz, tak prosta sprawa, zdałem... zaczęła się...
Ona nie zna tu nikogo, przyjechała z małego miasteczka. Tam prawie wszyscy wiedzieli, że dostała się na studia, wszyscy gratulowali, cieszyli się razem z nią. Była dumna, że ona wyjedzie, będzie studiowała. Kupiła już kilka książek, niektóre nawet już przeglądała — może przyda się na pierwsze ćwiczenia? — Będę się dużo uczyła! — przyrzeka sobie w duchu. — Na każde ćwiczenia będę przygotowana. W listopadzie zapomnia o postanowieniu gorliwej nauki. Poznaje tyłu nowych ludzi... Do egzaminów jeszcze dużo czasu. To nie, że z pierwszego kolokwium dostała dwójkę, studiowanie to nie tylko siedzenie w skrypkach i notatkach, jedna dwójka nie nie znaczy.
Oczywiście o ile za nią nie pospiją się następne.
Jak należy studiować, aby 5 lat nie zostało zmarnowanych? Nie ma recepty na studia, tak jak nie ma jej na szczęście.



JAK STUDIOWAĆ?

▲ Czekam mnie jeszcze jeden egzamin i będę na drugim roku — mówi Krystyna, studentka Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego. Jak studiuję? Chyba źle, jestem niesystematyczna. Liczyłam na to, że zdążę wszystko zrobić przed egzaminem. No i oczywiście przeliczyłam się. Dużo łatwiej byłoby, gdybym systematycznie przygotowywała się na każde ćwiczenia.
Prawda to stara, ale niesłyszana przez studentów ignorowana. Zawsze liczą na to, że jeszcze czas, że jeszcze zdąży.

▲ Studia nie sprawiają mi żadnej przyjemności (a chyba powinny — prawda? — mówi Zbyszek (IV rok PL). Czasami zastanawiam się czy nie powinienem rzucić tego wszystkiego w ką i robić to na co mam ochotę. A chciałbym uprawiać ziemię...

Dlaczego zatem studiuję? Hm... Nasze społeczeństwo jest bardzo... no powiedzmy ustabilizowane. Czoła wiek często gloryfikuje się tylko dlatego, że skończył studia. Może być głupi, jak but, ale ma papierki i to czasami znaczy więcej niż mądra głowa. Dlatego skończę swoje...

je studia, ale nie ograniczę się tylko do dyplomu. Nie chciałbym pracować w swoim zawodzie, ale studia uczą nie tylko zawodu, uczą życia. Bardzo polecam wszystkim tym, którzy teraz zaczynają — wyklady. Dobre notatki to połowa sukcesu, nie trzeba szukać wiadomości po różnych książkach, ani ganiać za cudzymi notatkami. Zyskuje się czas, tak potrzebny do robienia tego co nie mieści się w programie studiów.
Dawniej inaczej się studiowało — wspominają starsi — teraz, toć to szkółka!
Rok temu wprowadzono nowy regulamin studiów. Daje on obrzy me uprawnienia studentom. Roczny system zaliczania (jaki wprowadził ów regulamin), dowolność w terminie zdawania egzaminów i zdobywania zaliczeń, dający obrzy nie szanse studentom — zawiodł. Okazało się, że na wielu kierunkach studenci przeliczyli się z własnymi siłami. Egzaminu przekładano na wrzesień, nie zawsze kończyli się szczęśliwie. I co najsmutniejsze najgorzej odbiło się to na studentach najmłodszych. Zabrakło im doświadczenia.

Każdy musi znaleźć własną drogę. Każdy sam musi zdecydować jak studiować. Mówi się ostatnio dość często, że teraz na uczelniach nie ma atmosfery studiowania. Narzekają akademicy nauczyciele na swoich podopiecznych, że niesolidni, lekkoduchy, że wszystko robią byle jak. Studentom doskwiera „uciek” dziekanatów, ponagania, nakazy, zakazy itd. Chcą być bardziej samodzielni, traktowani po studencku.
Zatem niezależnie od wszystkich zmian, pamiętajcie (studenci i roku) trzeba się po prostu dużo uczyć, w miarę systematycznie i solidnie. Uwierzyć we własne możliwości, ale pamiętać także, że można się przeliczyć.
(em,lot)

SZANSA DLA STUDENTÓW

„W ciągu trzech lat pobytu w Łodzi pięć razy zmieniałam mieszkanie:
— Najdłuższe mieszkałam u koleżanki; płaćłam jej niewiele, a ponieważ był bardzo sympatyczny. Po roku musiałam szukać czegoś nowego — ona ma męża i dziecko, w jednym pokoju było im ciasno. Potem różnie bywało: raz wynajmowałam całe mieszkanie (pokój z kuchnią), płaćłam tylko 600 zł miesięcznie, ale krótko cieszyłam się tym królestwem. Po trzech miesiącach wygładowałam w mieszkaniu starszej kobiety, ale nie mogłam swobodnie poruszać się nawet w „swoim” pokoju, uciekałam stamtąd...”

Zdani są na dobre i złe humory gospodarzy. Wydają miesięcznie od 600 do 1000 zł. Zawsze muszą być pogodni z uśmiechem na ustach, bo kto chce mieć w domu zbura? I te wieczne przeprowadzki... Zawsze część ciuchów w walizce, gotowa do dalszej wędrowki w poszukiwaniu pokoju do wynajęcia.

SZSP można będzie dowiedzieć się wszystkiego w sprawie SKM. Nie traćcie szansy studentki!
(em,lot)

Parapsychologia w akademiku

Przez dwie godziny Karol starał się udowodnić, że jestem niedoświadczoną smarkulą, nie mam podejścia do ludzi i w ogóle nie nadaję się na szefa.

— Zarozumiałe — pomyślałam — po co mnie wybrał, jeśli teraz nie dają samodzielnie działać? Niedoświadczona! „On na razie będzie kierował moim kierowaniem” — przedrzeźniał go w duchu. W nosie mam takie działy!

Do akademika dotarłam bardzo późno — wściekła, zmęczona i głodna. Gdyby tego dnia znalazł się pod ręką któryś z egzorcystów, wypędziłby ze mnie setki demonów. Ale nie znalazł się i nie wypędził, więc wypełniona najgorszymi z najgorszych stanęłam przed pokojem. Zdziało mi się ciska za drzwiami.

Nie do wiary — cztery głowy pochylone nad jednym talerzykiem nie drgnęły nawet na moje trzaskanie drzwiami.

— Co wy wyprawiacie — wrzasnęłam zaskoczona.

— Nie przeszkadza, rozmawiamy z duchem.

— Przepraszam, z kim?

— Z duchem, oślico — lekko poirytowanym tonem oznajmiła jedna z moich współmieszkanek.

— Dziewczyny dajcie spokój, jutro kolokwium z chemii a wy takie rzeczy...

— Duch powiedział, że oblejemy — ustyszałam.

Zglupiałam do reszty, pomyślałam... ale coś ciągnęło mnie żeby zobaczyć, postuchać.

Już nie chciało mi się jeść, zapomniałam o Karolu. Położyłam palce delikatnie na krawędzi talerzyka i z zapartym ichem śledziłam wskazane przez namalowaną na spodniej stronie talerzyka strzałkę litery. Dowiedziałam się, że: mężem moim będzie Krzyś, obarczy mnie dwójkiem dzieci i ucieknę z inną, studia jakoś skończę, ale nie dobrego z tego dla mnie nie wyniknie itd. itd. Kiedy wrzeszcze (prawie nad ranem) ujrzałam, (dzięki tej strzałce), że Karol miał rację, wróciły moje demony i z pasją stukłam talerzyk.

Nazajutrz na ćwiczeniach miotałam się wśród próbówek. Nic nie wybuchło, chociaż moje poczyny stanożczo (choć nieświadomie) ku temu zmierzają. Magister z „mieścikową” miną wycierał mi z ręk coraz to inne butle, pełne różnych irycznych środków. Miałam wrażenie, że chętnie by mnie tymi środkami potraktował, byle bym tylko zniknęła mu z oczu. Ale wybrał lepszy sposób — dwójka z kolokwium automatycznie zwałałnia z ćwiczeń.

No i jak tu nie wierzyć duchom... tylko dlaczego on potwierdził to, że jestem niedoświadczoną smarkulą?
(em,lot)



Kącik porad medycznych

Prawdziwa sensacja okazały się wyniki badań prowadzonych przez studentów Łódzkiej Akademii Medycznej. Opracowali oni szereg niezawodnych środków przeciwko wielu chorobom i dolegliwościom. A oto kilka nowych sposobów leczenia zalecanych przez młodych medyków.

NA MELANCHOLIE

Trzeba wziąć orzech laskowy, który z natury lub od robaka ma dziurę i wywiercić ją w środku to co jest jeszcze w środku. Potem trzaskać do środka półorko pawie, reszte miejsca wypełnić żywym srebrem i zalecić wskiem dziewczęciu (to jest takim, który pszczoły najpierw robił). Potem zaszysa się orzech w karmazynowa taffe i zawieszu u szyi, a zobaczy się cuda.

JAK USUNĄĆ WŁOSY

ROSNĄCIE NIE TU GDZIE TRZEBA

Do tego zbiera trzeba pewna ilość bijawek, spalić je w tyglu na węgiel, porvirwać potem włosy i miejsce natrzeć tym proszkiem.
(ptom)

KOLUMNĘ ZREDAGOWALI:

Małgorzata Januszkiewicz i Paweł Tomaszewski

NA SPOTKANIACH Z KULTURĄ

W wielu środowiskach naszego społeczeństwa panuje opinia, że współczesna sztuka jest mało komunikatywna i zbyt trudna w odbiorze. Jakże często można usłyszeć o współczesnej muzyce, że nie da jej się po prostu słuchać, malarstwa — oglądać, poezji — czytać. Są to oczywiście przejawy niezrozumienia, przeobrażeń między twórcami a odbiorcami sztuki, przeobrażeń — notujemy to ze smutkiem — wciąż poszłyhłatających się. Z czego to wynika?
Sztuka, a mówiąc ogólniej — kultura ulega ciągłej ewolucji i kolejne jej stadia postacie w takich nam się objawia, są naturalną konsekwencją tego właśnie procesu. Przy tym rozwój osobowości twórcy jest zwi zwi zwi w stosunku do nabierania zdolności odbioru wśród szerokiego kręgu społeczeństwa. Musimy równocześnie pamiętać, że obcowanie ze sztuką, szczególnie ta natowższa, uczyć trzeba się tak samo, jak pisanie i czytanie, i z tej racji natowższemu odbiorcy nie może być w dostatecznym lub mniej niż dostatecznym stopniu. Również rodzina nie zawsze zdolna jest stworzyć określone potrzeby i nawyki odbioru kulturalnego, a ponieważ coraz większy procent młodzieży znajduje się w murach wyższych uczelni, tam więc skłoniłn jesteśmy upatrywać ostatnie szansy przygotowania młodego, wchodzącego w życie człowieka do bliższego i fakcie potrzebnego obcowania z dziełami sztuki. Niestety, tutaj sytuacja jest również tragiczna jak w przypadku szkół podstawowych i średnich. Odnosi się to głównie do uniwersytetów, a zwłaszcza do uniwersytetu Łódzkiego. Przede wszystkim brak jest w programie studiów wykładów które mogłyby przybliżyć studenta do

problemów współczesnej i nie tylko współczesnej sztuki. Mam tu na myśli wykład o zasięgu interdyscyplinarnym z wolnym wstępem zarówno dla przyszłych matematyków, jak i prawników, ekonomistów czy filologów.
Próba poprawienia tej sytuacji był zorganizowana w ubiegłym roku akademickim przez Komitet Kultury Rady Uczelnianej SZSP przy Uniwersytecie Łódzkim cykl nieobowiązkowych wykładów z wybranych zagadnień sztuki współczesnej. Prowadzili je wybitni znawcy przedmiotu: profesorowie, teoretycy i krytycy muzyki, literatury, plastyki i filmu. Było to plusem całego pomysłu — minusem zaś to, że wybór tematu był często przywadożkowy, no i trudno w ciągu dwu godzin objąć, choćby szkieletując jedynie z grubsza, całość tak rozległego zjawiska jak np. prawy w plastyce XX wieku. Mimo to można powiedzieć, że impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem, choć bezpośrednio uczestniczyli w niej jedynie drobna część studiujał w Łodzi młodzieży. Przede wszystkim zaś „Spotkania z kulturą XX wieku” — tak nazwano całość edw oprócz wykładów miały miejsce także imprezy towarzyszące — potwierdziły potrzebę wprowadzenia w UL stałych wykładów tego typu, co pozwoliłoby wszystkim chętnym, a tych — w dzieliśmy — nie brakuje, uzupełnić wiedzę z zakresu zagadnień kultury i sztuki. Wydaje nam się, że jest to postulat mający szansę realizacji w obecnych warunkach, tym bardziej, że wykłady takie nie są wcale żadną nowością i, o ile wiemy, były kiedyś praktykowane z dobrym skutkiem, co zapewne pamięta jeszcze wielu członków senatu UL.
(ptom)



Polska - NRD 2:1

Po piątkowym zwycięstwie piłkarskiej reprezentacji Polski juniorów...

1/8 piłkarskiego PP

W piątek na posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN...

Zwycięstwo w samo południe

Widzew - ROW 3:1

Rozegrany wczoraj na stadionie przy al. Unii mecz o mistrzostwo ekstraklasy...

Bramki zdobył dla Widzewa: Kowenicki - 2 (7 i 45 min.)...

Zwycięstwo w samo południe. I to w pełni zasłużone...

Na dobrą sprawę wczorajszym meczem trwał tylko 45 minut...

Gdyby todzianie wykorzystali chociaż połowę dogodnych sytuacji...

Spotkanie z ROW rozpoczęli widzewiacy od szybkich ataków...

Honorowego gola uzyskał ROW w 23 minucie...



Zwycięstwa gospodarzy na inauguracji sezonu

Doskonale wystartowali hokeiści LKS do tegorocznych rozgrywek...

Zgodnie z oczekiwaniami również i we wczorajszym spotkaniu z GKS Tychy...

Podobnie, jak w sobotę również i wczoraj drużyna LKS zaimponowała...

Polonia - Naprzód 5:4, Legia - Bałdon 2:12, Podhale - GKS Katowice 6:2...

200 biegaczy na starcie

W tegorocznych przełajowych biegach narodowych zorganizowanych w Łodzi...

Włochy - Finlandia 0:0

Sensacyjnym rezultatem 0:0 zakończył się mecz reprezentacji piłkarskich Włoch i Finlandii...

się z pewnością na postawie gospodarzy.

TABELA GRUPY V with columns for team, goals, and points.

Puchar PFS dla Społem

W Kaliszu odbyły się zawody towarzyszące pucharowi PFS...



II LIGA PIŁKARSKA

Table with two columns: GRUPA PÓŁNOCNA and GRUPA PÓŁDNIOWA, listing teams and their records.

Puchar „DP” dla Pawlikowiczanki

Dwunasty raz z rzędu młodzi kolarze LZS startowali w wyścigu o puchar...

1.17.12. Drugie miejsce zajął mistrz Marek Dziędzic z LZS Orzeł Nieborów...

Tomaszewskiemu odnowiła się kontuzja

Pogoń - LKS 1:0

Nie udało się wyprawie jedenastki LKS do Szczecina...

Widzew - ROW 3:1 (3:1)

Zwycięzca międzynarodowego wyścigu...

TABELA with columns for team, goals, and points.

auto BAZAR advertisement with an image of a car.

Wprawdzie między targowiskami używanych samochodów...

1145, 1972: 112-130, 1971: 100-115, 1970: 85-100, 1969: 90...

P. Kaczorowski wygrał w Zduńskiej Woli

Paweł Kaczorowski z Łódzkiej Gwardii wygrał wczoraj wyścig...

J. NOWAK pierwszy w V AMP advertisement with a horse logo.

Cztery dni trwały w Łodzi V Akademickie Mistrzostwa Polski...

Dziś w godzinach popołudniowych w Bogusławicach odbył się...

Rekord świata

23-letni długodystansowiec holenderski J. Hermens ustanowił...

Nowe władze PZB

W Warszawie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie...

Komunikat Totka

I LOSOWANIE: 7, 13, 17, 21, 28, 33 dod. 18

II LOSOWANIE: 3, 9, 15, 35, 36, 38 dod. 23

Wylosowana końcówka numeru benderoli: 656360

DP Dziennik Popularny advertisement with logo and contact info.